NAKŁAD DRUGI PO KONFISKACIE.

Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków Lwów Poznań Warszawa—Łódź Cena egz. 30 groszy.

Nr. 41. Śląsk Częstochowa—Piotrków—Wilno 7 października 1934 r. Rok VI.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·35 zł. kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 zł. rocznie 16·— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz	. . . . . .	75 groszy
Kronika „ „	. . . . . .	50 „
Nadesłane „ „	. . . . . .	40 „
Zwykłe „ „	. . . . . .	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI“.

Tragedja

młodego pokolenia.

Kraków 6 października.

Zainteresowania nasze skierowane na najbardziej aktualne sprawy nie pozwalają nam myśleć, o wiecznie żywotnym problemie: **młodzieży polskiej.** Zaabsorbowani zagadnieniami bieżącej chwili nie dostrzegamy wielkiej tragedji, jaka rozgrywa się w duszy młodego pokolenia, które zetknąwszy się z nagą rzeczywistością, staje u progu życia bezsilne.

Bezsiła ta, to nie wypływ apatji życiowej, czy zanik energji — **ale to następstwo niesprawiedliwego układu społecznego, który idei młodego pokolenia** stawia zapory nie do przebycia, przeszkody wobec których staje bezsilna.

Nie pomoże tu trud syzyfowy, czy prometejski zapał; nie pomoże brawura czynu, ni odwaga mięśni, bo głowa muru nie przebije....

W duszy pokolenia, które wydała woj na światowa rozgrywa się bolesna tragedja. **Na horyzoncie jej ideałów zagasło słońce...** Promienie jego zaćmiła przemoc, brutalna rzeczywistość. Pokolenie, w którego duszy wyryły niezatarte wspomnienia, straszne wizje morderczej walki o prawo do Wolności i życia — **spostrzega teraz, że niema możności realizować tych praw, o które upomniało się nabrzmiałe buntem serce Polaka - Powstańca i Legjonisty.**

Musimy ten stan zmniemić! **Polskiej młodzieży, nie obcej, należy podać ręce!**

Na uniwersytetach rozpoczyna się rok szkolny.... **Młodzież polska niema warunków studjowania.** Wysokie opłaty, ciężkie położenie materjalne uniemożliwiają jej kontynuowanie studjów. Należy więc zainteresować się tą sprawą, ułatwić jej zdobywanie wiedzy. **Boć przecież w przyszłości ona stanie naprzeciw wroga, ona poświęci swe zdolności dla ojczyzny.**

W krytycznej chwili nie ujrzymy żyda. czy innego obcokrajowca, by spieszył nam z pomocą. **Dlatego wołamy o numerus clausus, o pomoc dla młodzieży polskiej, która wykazuje tyle zapału dla narodowej sprawy, dla pracy dla ojczyzny.**

Młodzież nasza nie może ponieść klęski z żywiołem obcym!

Dość mamy cierpień i upokorzeń jakie znosimy od wrogów.,

W wielkiem dziele kształtowania przyszłości świata i my zajmijmy poczetne miejsce.

Niemcy, Łotwa, Ameryka, Turcja i inne państwa walczą o lepszą przyszłość dla następnych pokoleń; i my w tym trudzie XX wieku nie możemy pozostać w tyle!

Energję młodego pokolenia zamieńmy na stalowy czyn!

Brawurę młodych skierujmy ku Wielkiej Idei — bo tam jest nasze Zwycięstwo!!!

Jm.

Rozruchy antysemickie w Rumunji.

ATMOSFERA ANTYSEMITYZMU ROŚNIE. — POBICIE ŻYDÓW W POCIĄGU.

(Od naszego korespondenta).

Czerniowce (—) Ostatnie represje wobec „Żelaznej Gwardji“ i cuzistów nie stłumiły antysemityzmu rumuńskiego. **Nie pomogła i p. Lupescu, która chciałaby na śmierć skazać wszystkich antysemitów.**

Rumunja walczy dalej z niebezpieczestwem żydowskiem. Pomiastach i wsiach przychodzi coraz częściej do rozruchów antysemickich, które się kończą zdemolowaniem sklepów i pobiciem żydów.

Członkowie „Żelaznej Gwardji“ i cuziści rozwijają na szeroką skalę zakrojoną agitację antysemicką, co żydów wprawia w niezwykły niepokój. **Bardzo często ratują się oni skokiem przez granicę do Rosji, do której tęsknią z racji swych przekonań.**

Napady na żydów powtarzają się stale. **Oto w pociągu pospiesznym na linji Bukareszt - Czerniowce** zorganizowali cuziści ekscesy przeciw żydowskie w nocy, gdy pociąg **niezatrzymując się pędził w przestrzeń.**

W czasie rozruchów kilku żydów odniosło bardzo ciężkie rany, kilkunastu lżejsze.

Funkcjonarjusze kolejowi i policji odmówili interwencji, a kiedy pociąg zatrzymał się na stacji Bakau wszyscy antysemici zbiegli. —

Podobne wypadki zdarzają się częściej.

„Dopóki będę u władzy,

żydzi nie odzyskają swych praw w Niemczech“.

OŚWIADCZENIE HITLERA.

Jedno z amerykańskich pism ogłasza sensacyjny wywiad polityka amerykańskiego Gustawa Oberlaendera z kanclerzem Rzeszy Adolfem Hitlerem. Oberlaender jest gorącym zwolennikiem zbliżenia amerykańsko - niemieckiego i nawet na ten cel ufundował stypendjum w wysokości 1 miljona dolarów **Niedawno odbył podróż po Niemczech, gdzie kanclerz Hitler udzielił mu wywiadu.**

Kanclerz Hitler zapytany przez Oberlaendera, czy zrezygnuje z **realizacji programu** w stosunku do żydów, **oświadczył, że program ten**

BĘDZIE W CAŁOŚCI ZREALIZOWANY

w myśl woli narodu, który dąży do zupełnego wyzwolenia się z pod przewagi żydów.

W odpowiedzi na pytanie Oberlaendera — który zapytywał o prawdziwość pogłosek, jakoby żydzi niemieccy otrzymali z powrotem swe prawa — Hitler oświadczył:

„DOPÓKI BĘDĘ U WŁADZY, ŻYDZI NIE ODZYSKAJĄ SWYCH PRAW W NIEMCZECH“!

Jak z oświadczenia widzimy, kwestję żydowską postawił kanclerz Hitler jasno i zdecydowanie.

Polityka nie uznająca kompromisów i tu święci swoje triumfy.

W Niemczech powtarzają się napady.

DEMOLOWANIE SYNAGOG. — GROŹBY.

„Nasz Przegląd“ donosi:

W czasie ostatnich świąt żydowskich przyszło w wielu miastach niemieckich do wystąpień antyżydowskich. Wiadomości o nich nie były podawane przez prasę. **Antysemicką agitację rozpoczęli hitlerowcy, którzy zabronili żydom odwiedzania synagog. Jak donosi jedna z żydowskich agencyj zagranicznych,** w kilku miejscowościach przyszło do zdemolowania bóżnic żydowskich i urządzeń przygotowanych do modlitwy.

Wszystkie sprzęty i przedmioty kultu zostały sprofanowane, połamane i wyrzucone na ulicę. **Następnie spędzono do synagogi całą ludność żydowską** i jeden z przywódców wygłosił przemówienie, **W KTÓREM GROZIŁ ŚMIERCIĄ, jeśli w prasie ukaże się najmniejsza bodaj wzmianka o tych wydarzeniach.**

Pozatem żydzi spodziewają się nowych pogromów i represyj w związku ze sprawą Zagłębia Saary, w której zajmują stanowisko przychylne Francji.

Żydzi atakuja pol. Ministerstwo Spraw Zagr.

RABIN THON UWAŻA POCIĄGNIĘCIE MIN. BECKA ZA BŁĘDNE. — OSTRA KRYTYKA PRZYMIERZA POLSKO - NIEMIECKIEGO. — ZNOWU GROŹBY. — KTO MA DECYDOWAĆ: POLACY, CZY ŻYDZI? — UKRÓCIĆ BEZCZELNOŚĆ ŻYDOWSKĄ!

Sprawa wypowiedzenia traktatu o ochronie mniejszości przez Polskę, dalej nie przestaje interesować żydów, choć kilkakrotnie stwierdzili, że dla nich niema to najmniejszego znaczenia. Negatywne stanowisko Francji, Anglji i Włoch, jak również rezygnacja Polski z głosowania nad wnioskiem o generalizację praw mniejszościowych, **dodała żydom odwagi, którzy uderzyli formalnie na polskie ministerstwo gradem zarzutów, jakby to oni, a nie Polacy odpowiedzialni byli za pociągnięcia dyplomatyczne.** Zapominają jednak o tem, że **Polska** — ze stanowiska zajętego w dniu 13 września — **żadnym wypadku nie zrezygnuje i zrzuca z siebie kuratelę międzynarodową.**

Na wyróżnienie zasługuje w tym wypadku agresywność rabina Thona, który już kilka razy ośmielił się krytykować nasze min. spraw. zagr.

Oto na łamach „Nowego Dziennika" znów p. rabin dał upust swemu niezadowoleniu:

„Za nic na świecie nie chciałbym, żeby z tej sprawy robić jakąś aferę żydowską. Nam się o tyle złego nic nie stało, żeśmy nic dobrego z tego nie mieli. A zatem żadna zmiana na gorsze nie zaszła. Nikt nie powie, że wobec nas traktat o mniejszościach narodowych był istotnie spełniony. A z drugiej strony jest faktem stwierdzonym i powszechnie znanym, żeśmy nigdy nie próbowali się bronić i nie zanosili żadnych skarg do odnośnych instancyj genewskich. Liga Narodów z żadnem zażaleniem żydowskiem w sprawie traktatów mniejszościowych nie miała do czynienia.

Jeżeli to pociągnięcie naszego ministra spraw zagranicznych uważam za błędne, to wyłącznie z tego względu, że nasze stanowisko w sprawie traktatów musi być stanowcze i niezachwiane. Musimy pokazać światu, że dla nas zawarte i podpisane traktaty stanowią świętość, której w żaden sposób znieważyć nie wolno. Obawiam się, że przykład przez Polskę dany, może pociągać za sobą następstwa dla nas zgoła nieprzewidziane".

Zapomina p. Thon, że traktaty mniejszościowe narzucone były nie żydom, ale Polsce, i że ona może tę „świętość" utrzymać, albo z nią skończyć. Inna **rzecz, że dane były rzeczywiście** dla żydów i słusznie p. rabin podkreśla „dla nas zawarte". My o tem wiemy; **wiemy również, iż były nietylko „dla nas", ale i „przez nas zawarte" i.. dlatego Polska nie mogła ich uznać!**

Zupełnie niepotrzebnie obawia się p. rabin, że teraz nastąpią dla żydów „nieprzewidziane następstwa" Jeśli dotąd, kiedy traktat obowiązywał, czuli się bezpiecznie, dlaczegożby teraz nagle poczuli coś wręcz przeciwnego?

P. rabin jest niepoprawny i zawsze wraca do tego samego tematu. Jedna rzecz go boli, której nie może przeżyć:

„Nie wolno nam bowiem zapominać, że istnienie państwa polskiego zasadza się na traktacie wersalskim. Pozatem uważam chwilę obecną za najmniej nadającą się do tego rodzaju „rewolucyj". Z jednej strony stoją na porządku dziennym różne projekty zawierania traktatów międzynarodowych, a przesłanką do tego jest i musi być **stałość i nienaruszalność takich traktatów.** A po drugie, nic nam w tej chwili właśnie nie grozi. Wszak na tej platformie mieliśmy walkę właściwie tylko z Niemcami, a z nimi ostatnio przecież my jedni z pośród wszystkich państw całujemy się z dubeltówki, na co nawet cały świat z niemałem zdziwieniem patrzy. Skoro niema obawy, że nas ktoś będzie w najbliższym czasie w tym punkcie zaczepiał, to jednak można było mieć trochę cierpliwości i czekać na stosowną chwilę.

Jednem słowem, obawiam się, że to co się stało, niedobrze się stało. Korzyści z tego już zgoła żadnej nie widzę ani bezpośredniej ani nawet gdzieś w najdalszej odległości".

Jako żyd rabin O. Thon nie może pogodzić się z jedną rzeczą: z kwestją nawiązania stosunków polsko-niemieckich! Z tej racji pozwala sobie na ironiczne słowa „my jedni z pośród wszystkich państw całujemy się z dubeltówki" (z Niemcami). Nie wiem jak sobie zinterpretować to wyrażenie „my jedni" powiedziane przez żyda... „My jedni"... czy p. rabin myśli o... żydach? Jeśli tak to się b. myli. Żydzi, a Polacy to całkiem co innego. I tu niema żadnego określenia „my jedni". Są tylko my-Polacy i obcy-żydzi! **I o tem p. O. Thon musi pamiętać.**

Pozatem stwierdzamy, że wszelkie oświadczenia żydów i różnych Thonów dla nas nie mają znaczenia.

Żydzi nie będą decydować a tem, co my mamy robić!

Dziwi nas jednak to, że podobne, bezczelne oświadczenia żyda przeszło przez cenzurę.

Należy nareszcie ukrócić tę bezczelność, **która zatraciła granice przyzwoitości.**

Albo jesteśmy w Polsce, albo w Palestynie!

Nareszcie musimy zdecydować o tem, kto w Polsce jest panem!

Os.

„Pasożytnictwo żydowskie musi być usunięte zewsząd".

Senator B. Koskowski o konieczności rozwiązania sprawy żydowskiej.

Palestyna, czy nawet Bir - Bidżan nie rozwiązały i nie myślą rozwiązać kwestji żydowskiej, a nie mogą uczynić tego dlatego, że sami żydzi nie myślą o jej rozwiązaniu. Naród żydowski pragnie pozostać rozproszonym, bo na tem korzysta. **I dlatego sprawa żydowska i jej rozwiązanie nie wyjdzie nigdy z inicjatywy żydów,** choć będą się podnosić wśród nich takie głosy, ale musi być zadecydowaną przez narody, w skład których wchodzą ci „wieczni tułacze". Ta ostatnia nazwa „żyd wieczny tułacz", właściwie niema swego uzasadnienia; bo żydzi nigdzie się nie tułają, przeciwnie — zakorzenią się na pewnym gruncie i tam chcą pozostać; **dopiero siłą trzeba ich usuwać.** Ten sam obraz przedstawia dzisiejsza sytuacja żydów w świecie.

Rozwiązanie kwestji żydowskiej musi być załatwione na terenie międzynarodowym. Pewne objawy tego w kilku państwach są tylko fragmentami tego zagadnienia, **które musi wyjść od wszystkich narodów, nacją żydowską obciążonych.**

O takie ogólnoświatowe zlikwidowanie kwestji żydowskiej woła na łamach „Kurjera Warszawskiego" Senator R. P. B. Koskowski. Czytamy tam:

„Nie martwimy się zbytnio wzrostem antysemityzmu w świecie. Tak jest: nie martwimy się. **Bo nie wyobrażamy sobie, aby można było rozwiązać kwestji żydowskiej drogą przesypywania żydów niczem piasku w klepsydrze z jednego kraju do innego.** Drogą przenoszenia się giełdziarzy, handlarzy żywym towarem, szrajbingelesów szengajstów z Warszawy do Berlina, z Berlina do Paryża, z Paryża do Buenos Aires, z Buenos Aires do Oslo i tak dalej. Sprawa żydowska to jest sprawa o skali światowej i tylko w skali światowej może być rozwiązana. **PASOŻYTNICTWO ŻYDOWSKIE MUSI BYĆ USUNIĘTE ZEWSZĄD — inaczej bowiem nie uda się usunąć go znikąd.** Ta kasta, którą dzisiaj żydzi tworzą **MUSI BYĆ WOGÓLE ZMIECIONA Z POWIERZCHNI ŻYCIA KRAJÓW NASZEJ CYWILIZACJI.** I dlatego, niezależnie od różnic poglądów w szczegółach, od niezgadzania się na pewne posunięcia taktyczne i programowe, czy na pewne założenia ideologiczne — **cieszymy się z rozgłosu antysemityzmu w Niemczech, Francji, Anglji, Ameryce i wszędzie indziej.** Bo inaczej niebardzo byśmy wierzyli w skuteczność antysemityzmu u siebie".

(Podkreślenia autora art.)

Stanowisko Senatora Koskowskiego jest jasne i zrozumiałe. Nie można go posądzić nawet o cień nienawiści do żydów, której dopatruje się prasa żydowska. **Jest to jedyne wyjście z tej sprawy, bo wyjście załatwione nie drogą przemocy, ale taktyki międzynarodowej, o którą żydzi stale się dopominają.**

Jeśli i to im odpowiadać nie chce, będziemy zmuszeni szukać środków innych!

apt.

Zajścia antyżydowskie w Krakowie w XVII w.

Nie każdy o tem wie, że antyżydowskie nastroje Polaków nie są bynajmniej nowością. **Już kilkaset lat temu próbowali Polacy zwalczać żydów. W Krakowie** — gdzie ich było najwięcej — **wybuchały często rozruchy antyżydowskie, które powszechnie „tumultami" nazywano.**

Najczęściej inicjowali je studenci i młodzież szkolna, która żydów nie darzyła nigdy zaufaniem. „Tumulty" przybierały nieraz bardzo poważne rozmiary i **kończyły się dotkliwem pobiciem i poranieniem żydów.**

W latach dwudziestych XVII wieku powtarzały się w **Krakowie** i w innych miastach tumulty antyżydowskie. W roku 1621 wszczął się w Krakowie tumult z przyczyn niejakiego Staniława, i przybrał takie rozmiary, że król Zygmunt III musiał w magistracie interwenjować (25-go marca 1621). W rok później powstał tumult przy sposobności wymiany pieniędzy przez studentów. Znów pobito do krwi kilku kupców żydowskich. Żydzi udali się w prośby do króla, a ten odręcznem pismem (13 kwietnia 1622 r.) poleca doktorom Akademji krakowskiej, by hamowali wybryki studentów. **Pomimo tego w mieście zajścia powtarzały się ciągle,** choć żydzi mieszkali za murami grodu na Kazimierzu. W samym Krakowie żyda nie widziało się prawie nigdy. Śmiałek, który odważył się przekroczyć jego bramę, **narażał się na niezbyt przyjemne spotkanie z żakami, którzy nieraz na zawsze pozbawiali go chęci powracania do Krakowa.** „Argumenty" ich były proste, ale.... skuteczne.

Dziś — jakże czasy się zmieniły!

Żydzi nietylko przekroczyli bramy dawnego Krakowa, ale wkroczyli i do tej uczelni, której wychowankowie urządzali im pierwsze „pogromy".

Tempora mutantur.

Żyd odsłania tajemnice swego narodu!

„JEWS MUST LIVe' (ŻYDZI MUSZĄ ŻYĆ), KSIĄŻKA ŻYDA O ŻYDACH. — SAMUEL ROTH BICZEM ŻYDÓW. ZDEMASKOWANIE POJĘĆ MORALNYCH U ŻYDÓW. — CZEM SĄ ŻYDZI DLA ŚWIATA? — ŻYD, KTÓRY BRONI.. HITLERA.

Rzadko pojawiają się książki o tak wielkiem znaczeniu społecznem, jak wydane w roku bieżącym dzieło **Samuela Roth'a** (żyda) pt. **„JEWS MUST LIVE"** („żydzi muszą żyć". Golden Hind Press Inc. New Jork).

Książka ta to bezlitosne zdarcie maski z żydostwa, tem wartościowsze, że dokonane przez żyda. Nie będziemy rozbierać jej dokładnie, przytoczymy najważniejsze rozdziały i krótką ich treść.

Tytuły pojedynczych rozdziałów są następujące:

I. „GENEZA NIENAWIŚCI DO ŻYDÓW".

Autor stwierdza, że **antysemityzm jest w dzisiejszych czasach koniecznością i broni ideologji Hitlera.**

II. „NIENAWIŚĆ ŻYDOWSKA W KSIĘDZE GENESIS".

W rozdziale tym stwierdza Samuel Roth, że od najdawniejszych czasów żydzi trudnili się niewolnictwem i stosowali zasadę wyzysku gojów.

III. „CZY MONOTEIZM JEST POJĘCIEM CZYSTO ŻYDOWSKIEM"?

W sposób zdecydowany zbija Roth twierdzenie jakoby monoteizm był pojęciem żydowskiem.

IV. „NIENAWIŚĆ DO ŻYDÓW INSTYNKTEM NARODOWYM".

Podkreśla tu autor konieczność walki z żydowstwem, która jest obowiązkiem każdej społeczności.

V. „LEOLOM TIKACH" — „zawsze bierz".

Straszne potępienie żydowskich pojęć religijnych i moralnych.

VI. „WYCHOWANIE MŁODEGO ŻYDA"

Stwierdza fizyczny i moralny przymus studjowania w „chederze", w tym celu, by żyd wiedział, że jest żydem i był odgrodzony od gojów rasowo, religijnie, moralnie i t. d.

VII. „CO ŻYDZI DALI AMERYKAŃSKIEJ KULTURZE"?

W odpowiedzi powołuje się autor na cytaty ksiąg żydowskich: **„zajmiesz miasta, których nie zbudowałeś; domy pełne dóbr nie twoich, cysterny i winnice.. i będziesz jadł do sytości i używał".** (Dentoron. VI. 10 i 11). Żyd jest zawsze pasożytem, żywiołem niszczącym, nigdy twórcą, budowniczym.

VII. „ŻYD W HANDLU I PRZEMYSLE"

Autor powołuje się na fakty i zdania wybitnych ludzi, między innemi i żydów (L. Perer'a) i udowadnia, że żydzi są fanatykami swych „idei".

IX. „JUDAIZM JEST NIESZCZĘŚCIEM ŻYDÓW i GOJÓW".

Judaizm „**nie jest religją lecz plagą**" — słowa żydowskiego poety Heinego. Stwierdza, że „Kol Nidre" jest religijnym rytuałem do zrywania ślubów, przysiąg... właściwie zezwoleniem na wszystkie zbrodnie; religijnem prawem — żydowskiego kodeksu.

X. „ŻYD JAKO PRAWNIK".

Żyd może studjować tylko swe prawo. Inne narody nie powinny dopuszczać żydów do swych sądów.

XI. „ŻYD JAKO LEKARZ".

Zysk, zysk, — oto cel lekarza - żyda. Tu podaje autor ciekawe zestawienie: badanie chorego zapomocą Roentgena kosztuje w Ameryce dol. 0.07 (siedm centów), żydzi biorą 5.50 dolara.

XII. „ŻYDZI I ZIEMIA".

Przestrzega przed naporem żydów na ziemię, która powoli przechodzi w ich ręce.

XIII. „WILHELM FARO".

Roth opisuje własne przeżycia wśród żydów.

XIV. „ŻYD TEATR I HANDEL ŻYWYM TOWAREM"

To wszystko monopol żydowski.

Następne trzy rozdziały obrazują najazd żydów na najbogatsze dzielnice Ameryki.

Dzieło obfituje w cytaty wielu uczonych i pisarzy: Thomasa Brown'a Voltair'e, Heine'go i wielu innych.

Może poraz pierwszy w dziejach świata zetknęliśmy się tak blisko z prawdziwem obliczem żydostwa.

Tę nagą prawdę o żydach odsłonił człowiek, który od nich wyszedł! **K.**

Tutejsi żydzi są tego mniemania, iż żydostwo, **tylko w państwie komunistycznem potrafi istnieć.** Całkiem oficjalnie stwierdza to żydowska prasa, której organ **„MOSAISK SAMFUND"** z tem się bynamniej nie kryje.

I tym faktem łączy się szeroka propaganda żydowska za żydowskiem państwem w Rosji sowieckiej **Bir-Bidżan.** Tutejsi żydzi założyli związek I. K. O. R., którego celem jest zbieranie składek pieniężnych i propaganda Bir - Bidżanu.

Śmiało rzec można, iż żydzi w Danji są w tej chwili motorem rządu i głównym inicjatorem ustaw. Że uważają się za właściwych władców panów Danji, podkreślają to swem zachowaniem.

Żydowskie wojsko w Polsce

organizuje się dalej.

42.000 BOJOWNIKÓW ŻYDOWSKICH W CAŁEJ POLSCE. — 840 ODDZIAŁÓW.

Oprócz „Brith Trumpeldor" istnieje w Polsce druga wielka organizacja wojskowa żydów. Jest nią tzw. **„BETAR", typowo militarystyczna organizacja,** o której dokładnie pisze p. **Tadeusz Opioła** w **„A.B.C."**

Z tego cennego reportażu dowiadujemy się, że **„Betar" urządza kursy militarne w Polsce, z których jeden odbył się w zimie roku ub.** (dla oficerów), a **drugi w lecie br.** (dla podoficerów) w Zielonce pod Warszawą i Otwocku.

Autor reportażu uzyskał wywiad w „sztabie" Betharu, gdzie otrzymał wiele ciekawe informacje:

— **Na 63.000 zorganizowanych bejtarczyków 42.000 jest w Polsce.** Niema już większego miasteczka, gdzieby nie było naszego oddziału. Wszystkich oddziałów w Polsce jest 840, najwięcej w województwach wschodnich: w **Małopolsce wschodniej 162,** w Wileńszczyźnie 53, w Nowogrodzkiem 42, w Poleskiem 44, w Warszawie 106, w Kieleckiem 65. Istnieją oddziały w Gdyni Tczewie, Poznaniu, Gnieźnie..

Naszem staraniem jest uzyskanie wszystkich praw przysposobienia wojskowego dla całości „Brith Trumpeldor".

— **Byłyby to zatem kadry autonomiczne wojska żydowskiego w Plosce?** — wtrącam uwagę bez **dalszych wniosków.**

— **No, tak, jak już jest w Mandżuko.** My przecież chcemy być zawsze lojalnymi wobec Polski. Nasz główny cel — to przecież żydowskie państwo narodowe w Palestynie, dokąd wysyłamy naszych wyćwiczonych bejtarczyków.

Z pobieżnego obliczenia, otrzymane go w sztabie Bejtaru, wynika, **że od roku 1926 wysłano do Palestyny 200—300 bejtarczyków,** co stanowi niecałe pół procent w stosunku do ich obecnej ilości. Reszta tkwi w Polsce i lojalność swą **stwierdza dążeniem do AUTONOMICZNEGO WOJSKA ŻYDOWSKIEGO narazie w drodze uzyskania dla Betaru praw przysposobienia wojskowego, mogącego ćwiczyć otrzymanemi od wojska karabinami pod kierunkiem oficerów i podoficerów polskich, oczywiście najchętniej żydów i hebrajczyków. Jednem słowem, jak w Mandżuko.** —

Wojsko żydowskie w Polsce! 42.000 wyćwiczonych militarnie żołnierzy!

To nie bagatela. Warto się nad tem zastanowić.

Czy Mandżuko ma być dla nas wzorem?

Poprostu nie można tego zrozumieć, że czynniki oficjalne mają tak mało zrozumienia dla grożącego Polsce niebezpieczeństwa ze strony tego wojska żydowskiego.

Nie można zrozumieć jaki cel przyświeca zwolennikom siły militarnej, żydowskiej w Polsce!

Nowy triumf lotnictwa polskiego.

Polska zwycięża w zawodach balonowych o puhar Gordon - Bennetta.

Jeszcze nie przebrzmiały echa wspaniałego zwycięstwa kpt. Bajana i sierżanta Pokrzywki w Challenge'u, **a już cały świat obiegła radosna dla nas wieść o zwycięstwie poskich lotników balonowych za wodach o puhar Gordon - Bennetta.**

Zwycięstwo Polski jest nowym triumfem w dziedzinie lotnictwa. Na 8 narodów i 16 startujących balonów, trzy polskie balony zajęły trzy pierwsze **miejsca.** Zwycięstwo odniósł zeszłoroczny triumfator **kpt. Hynek, który na balonie „Kościuszko"** przebył najdłuższą odległość w linji prostej. Na drugiem miejscu znalazł się polski balon **„Warszawa",** na trzeciem **„Polonia".**

W rzędzie pokonanych znalazł się słynny lotnik belgijski kilkakrotny zwycięzca tych zawodów **Demuyter,** oraz lotnicy amerykańscy, niemieccy, francuscy, szwajcarscy, włoscy i czescy.

Gwałcenie odpoczynku niedzielnego.

Ze sfer kupiectwa chrześcijańskiego zwracają nam uwagę na następującą znamienną notatkę umieszczoną w Nr. 31 wydawanego w Krakowie „Przeglądu Kupieckiego" z dnia 8 bm.:

„Prezes CZW (Centrali Związku Kupców, na czele którego stoi poseł Wiślicki — przyp. red.) interwenjował (?) w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawie zezwolenia na handel przedświąteczny (z okazji przypadających w bież. mies. świąt żydowskich — przyp red.), mianowicie w dniach 16, 23 i 30 września. Sprawa została załatwiona przychylnie. Ministerstwo wydało zarządzenie do pp. Wojewodów i Komisarza Rządu w m. st. Warszawie, zezwalając na otwarcie w powyższe niedziele sklepów spożywczych i mięsnych do g. 10 rano".

Jak nas informują, w związku z tem w ubiegłą niedzielę sklepy żydowskie zwłaszcza na prowincji, były otwarte a zapytywanie w tej sprawie organy policyjne oświadczyły, że pozwolenie na handel w te niedziele rzeczywiście zostało wydane. Organizacje kupieckie chrześcijańskie zwracały się do władz o cofnięcie tego nie licującego z charakterem chrześcijańskim naszego państwa zarządzenia, oświadczono im jednak podobno, że zarządzenie cofnięte już być nie może.

W sprawie tej chrześcijańskie organizacje kupieckie przygotowują oficjalny protest. **(Hen)**

Żydzi zaatakowali Danję.

SOCJAL. — DEMOKRATYCZNY RZĄD FORUJE ŻYDÓW. — ŻYDZI OPANOWALI ŻYCIE GOSPODARCZE DANJI. — MIĘDZY SOCJALIZMEM A KOMUNIZMEM. — DANJA W PRZEDEDNIU ROZSTRZYGAJĄCYCH CHWIL.

Kopenhaga (——). **Socjal. - demokratyczny rząd duński jest żydom przychylny i popiera ich jak tylko może. Od czasu, gdy kierunek narodowy doszedł do steru w Niemczech, żydzi całemi gromadami zaczęli napływać do naszego kraju i rozpoczęli ożywioną działalność.** Uwijają się jako handlarze, otwierają sklepy i zakładają towarzystwa akcyjne, albo fabryki, w których wyrabiają produkty niesprowadzane do Danji spowodu nakazów walutowych. **Ci żydowscy fabrykanci i przemysłowcy zajęli tem samem monopolowe stanowisko, popierane przez duński Dyrektorjat i radców przemysłowych, którzy wobec żydów stosują daleko idącą ochronę. Te bowiem dwie instancje** (Dyrektorjat i Rada przemysłowa) **rozstrzygają o tem, które towary można sprowadzać do Danji, a które nie.**

Kierownikiem Dyrektoratu Walutowego jest żyd nazwiskiem COHN, zaś przewodniczącym Rady Przem. żyd KAROL MEYER. I tylko tym dwom dyktatorom i towarzyszom rasy zawdzięczają żydowscy imigranci swe monopolowe stanowisko w duńskim świecie gospodarczym. CAŁY IZRAEL RĘCZY ZA SIEBIE.

Żydzi, zbiegowie z Niemiec podawali się tutaj za politycznych uciekinierów. To określenie ma swoją przyczynę. **Z pisma tutejszej S. P. D.** (Socjalistyczna Partja Duńska) **do D. K. P.** (Duńska Partja Komunistyczna) **widzimy, że rząd socjal. - demokratyczny wystosował do tych dwu partyj potajemne zawiadomienie, na podstawie którego dowiadujemy się, że każdy imigrant podający się za imigranta politycznego, nie może być z Danji wypędzony! W ten sposób kilkanaście tysięcy żydów** (jako imigranci polityczni) **zdobyło sobie prawo osiedlenia w Danji.**

Żydowska kolonja w Kopenhadze rozpoczęła — na szeroką skalę zakrojoną — akcję pomocy dla „uciśnionych" współwyznawców.

Niedawno temu około 1000 żydów — za pośrednictwem swoich „towarzyszy" — znalazło schronienie u duńskich rolników. Miało to trwać krótko, aby ci żydzi przygotowali się do pracy na roli w Palestynie dokąd mieli się następnie udać. Tymczasem oni pragną.... pozostać. I z pewnością pozostaną. Chłop duński znalazł nowego konkurenta.

W zachowaniu się żydów w Kopenhadze zaszła ostatnio pewna zmiana. Podczas, gdy żydowscy imigranci z chwilą swego przybycia zapisywali się do partji socjalistycznej, obecnie masowo garną się w szeregi komunistów.

Byt „Hasła Podwawelskiego“ zależy od regularnego opłacania prenumeraty

Załaczamy czeki.

Numerus clausus na Łotwie i w Niemczech.

Ostre zarządzenia wobec żydów. — Realizacja programu narodowego.

Ryga (—). Ż. A. T. donosi: **Rada studencka na uniwersytecie ryskim wysunęła żądanie stosowania normy procentowej dla mniejszości przy przyjmowaniu na uniwersytet. Rada studencka domaga się, aby Łotysze korzystali z prawa pierwszeństwa przy przyjmowaniu na wszystkie wydziały.**

Jak się wydaje żądanie to będzie uwzględnione. Aczkolwiek ostateczne wyniki egzaminów wstępnych nie są jeszcze wiadome, to jednak nie ulega wątpliwości, że liczba przyjętych żydów w roku bieżącym na uniwersytet będzie o połowę mniejsza niż w latach poprzednich.

Antysemicki kurs na Łotwie wcale nie ustępuje.

Berlin (—): Ze świeżo ogłoszonej oficjalnej statystyki szkół wyższych za semestr letni 1933 wynika, że **z ogólnej liczby 1859 niearyjskich abiturjentów szkół średnich na wyższe uczelnie przyjęto 154, tj. 8.3 proc., w tem abiturjentów żydów na wyższych uczelniach w Niemczech spadła z 3950 w roku 1932 na 1903 w lecie 1933.**

Z powodu kontyngentowania studentów na podstawie paragrafu aryjskiego, usuniętych było 632 studentów żydów ze studjów na wyższych uczelniach.

Numerus clausus stosuje się wszędzie. **Jest to jedyny sposób na sparaliżowanie wielkich wpływów żydostwa, przed którymi bronić się musi młodzież polska..** (Hen)

W czasie bezrobocia, kryzysu i niesłychanej nędzy powinny się na takich rekinów finansowych znaleść środki ukrócenia. Czas aby spekulanci i bogaci przestępcy znaleźli się pod kluczem, gdzieby nie mogli działać na szkodę młodego organizmu państwa polskiego.

Oto są dowody „lojalności“ żydów wobec naszego państwa.

Piętnować zdrajców.

Podbój Polski przez żydów w takich rozmiarach jak go dzisiaj z rozpaczą widzimy, byłby zupełnie wykluczony, przy pomocy i poparciu całej masy rdzennych Polaków.

Takich podłych zdrajców zaprzedanych przez krótkowzroczny egoizm, a częściej jeszcze bezdenną głupotę interesom żydowskim, mamy niestety przynajmniej lekko licząc kilkadziesiąt proc. w społeczeństwie.

Dla tego też nieubłagana walka z tymi szkodnikami, bez względu czy są świadomymi czy nieświadomymi zdrajcami, **jest nieodzowną koniecznością** — kwestją życia lub śmierci całego narodu, ważniejszą od bezpośredniej walki z samymi żydami. Prawda, że w obecnej chwili, podobna walka grozi nam ze strony świadomych zdrajców polskiej sprawy.

Więc może rozwaga każe ją częściowo ograniczyć; niemniej jednak przynajmniej pełne nazwiska tych podleców, którzy żydów w jaki bądź sposób popierają **powinny być zawsze w każdym wypadku dokładnie wymieniane i** jaknajsurowiej piętnowane. To jest już minimum — bez którego nawet marzyć nie można o najmniejszej poprawie stosunków w naszym nieszczęśliwym kraju. Żadne najsłuszniejsze, najwymowniejsze argumenty, najbardziej do sumienia, własnego interesu każdej jednostki, uczuć patrjotycznych i religijnych przemawiające — żadne najbardziej obrazowe opisy potworne postępującej inwazji żydowskiej, same nic a nic tu nie poradzą.

Egoizm, bezmyślność i niekonsekwencja polska doszły już do takich granic, że nietylko ludzie zupełnie ciemni, lub będący pod wpływem żydowskich organizacyj jak: masonerja, socjalizm, konserwatyzm ale nawet najgorliwsi, często nie zawahają się na chwilę poprzeć żyda jeżeli przypuszczają, że to im da na dzisiaj jakąś korzyść materjalną. Jedynie tylko osobista szkoda lub obawa wstydu, może wielu od podobnych podłości powstrzymać. Dla tego też w tym kierunku przedewszystkiem walka powinna być zorganizowana przez wszystkich ludzi dobrej woli, **którzy potrafili się wznieść na wyżyny bezinteresownego poświęcenia dla ideałów narodowych i chrześcijańskich.**

W ystępują przeciw bojkotowi stosowanemu przez aryjczyków

a sami propagują bojkot żydowski.

ŻYDOWSKIE METODY.

Ilekroć w jakiemkolwiek państwie społeczeństwo broni się od supremacji żydowskiej gospodarczym bojkotem, żydzi podnoszą przeciw temu energiczny protest. **To samo jest i w Polsce, gdzie na każdy objaw bojkotu wysyłają przeróżne delegacje Wiślickich i innych Mosszków do sfer oficjalnych, któreby unieszkodliwiły niebezpieczeństwo „rozbijające współpracę narodów“.**

Bojkot stosowany wobec żydów jest formą „niekulturalną“, „barbarzyńską“ zasługuje na najwyższe potępienie. **Tak zawsze bywa jeśli narody aryjskie próbują oprzeć się zagładzie żydowskiej.**

Zdawałoby się, że żydzi nie są zwolennikami bojkotów wszelkiego rodzaju, **przeciwnie są jego wrogami.** Ale to tylko może się zdawać. **W rzeczywistości żydzi bronią się przed bojkotem stosowanym wobec nich,** więc nie są zwolennikami niestosowania tego rodzaju metod w życiu gospodarczem.

Że tak jest dajemy przykład: **W Ameryce odbył się niedawno kongres żydowski poświęcony... bojkotowi gospodarczemu Niemiec.** Rząd amerykański udzielił żydom nawet zezwolenie na korzystanie z radja, które oni wykorzystali w zupełności. Przez radjo przemówił delegat żydowski w ten sposób:

„Szał przywódców nazistycznych, przybrał takie rozmiary, że już żadne perswazje, protesty lub potępienia nie zdołają się przyczynić do zmiany obecnej sytuacji w Niemczech. Jedyny środek, jakim cywilizowany świat dysponuje w tej walce, jest bojkot gospodarczy. Bojkot jest legalną bronią ochrony, uznaną w stosunkach międzynarodowych“.

A więc żydzi uznali bojkot gospodarczy za „legalną broń w stosunkach międzynarodowych“, za „jedyny środek, jakim świat cywilizowany dysponuje.“

A więc i my do tego zastosować się musimy.

Polacy! Pamiętajcie, że bojkot gospodarczy jest

„JEDYNYM ŚRODKIEM, JAKIM ŚWIAT CYWILIZOWANY DYSPONUJE“

i że ten środek, jako godny cywilizowanego narodu zastosować musimy!

Pamiętajcie, że bojkot gospodarczy żydów jest

„LEGALNĄ BRONIĄ UZNANĄ W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH“.

I my, tak jak żydzi stosujmy te zasady.

Może teraz bojkot nie będzie „SIANIEM NIENAWIŚCI“ wśród narodów!

Udaremniono powstanie żydowskiego kartelu

śledziowego w Gdyni.

ŻYDZI PRAGNĘLI ZARABIAĆ NA CUDZEJ KIESZENI.

Gdynia (—). Żydzi pragną opanować wszystkie dziedziny naszego życia gospodarczego. **Jak już pisaliśmy poprzednio, zaatakowali oni Gdynię generalnie i pragną ją zamienić na port żydowski** W mieście pojawiają się nowe firmy i przedsiębiorstwa żydowskie, **co grozi w niedługim czasie zupełnem przejściem morskiego handlu w ręce żydowskie.**

Pierwszym krokiem do tego miał być kartel śledziowy, który pragnęli stworzyć w Gdyni oczywiście żydzi. Jednak władze państwowe wpadły na trop afery handlowej, której szczegóły są narazie trzymane w tajemnicy. Wiadomo jest tylko, że powstała ona na tle prywatnej umowy zawartej z eksporterami śledzi islandzkich przez żydowską firmę „Polisland“ która zawiązała się dla celów spekulacyjnych.

Firma ta zawarła monopolsityczną umowę z Islandczykami, pomijając zupełnie polską politykę kompensacyjną, wzamian za zwyżkę cen na śledzie, co miało się odbić na polskich konsumentach.

Cena śledzi byłaby oczywiście zaraz poszła „w górę“, a nadwyżka do kieszeni przedsiębiorców żydowskich.

Niesłychany ten fakt dowodzi, że Gdynia nęci kapitalistów, żerujących na naszym młodym porcie, jest ośrodkiem niebywałej spekulacji kombinatorów z całej Polski.

Oto ich nazwiska: **pp. Finkelstein z W. M. Gdańska, Wolanow i Spaer z** Warszawy, oraz kupiec **Bankier** (podobno mason) z Gdyni — współwłaściciele firmy „Polisland“. Chcieli oni wzbogacić własną kieszeń kosztem szerokich rzesz, co im się jednak nie udało dzięki wykryciu całej afery.

KRONIKA

—o:O:o—

7 **Niedziela: MB. Różańcowej**
8 Poniedz.: Brygidy, Sym.
9 Wtorek: Ludwika
10 Środa: Franciszka
11 Czwartek: NMP Matki Zb.
12 Piątek: Maksymiljana
13 Sobota: Edwarda Kr.

—o:O:o—

Niezbyt zaszczytna rola „Robotnika“.

Ze względu na to, że Polska nie zrezygnowała z wypowiedzenia traktatu o ochronie mniejszości narodowych, tylko je podtrzymała, warszawski „Robotnik“ organ P.P.S. (właściwie powinno by Ż.P.S.) pisze:

— Przedstawiciel Polski w Komisji p. Raczyński, wycofując wniosek, zastrzegł się jednocześnie, że podtrzymuje oświadczenie p. Becka, iż Polska uchyla się od współpracy przy stosowaniu traktatu o mniejszościach, obowiązującego Polskę. Czy przez to rząd polski nie stwarza znowu precedensu do unicestwienia ochrony mniejszości wogóle? Boć teraz, powołując się na oświadczenie p. Becka i jego pomocnika, każde państwo, mające u siebie mniejszości, będzie mogło odmówić ich ochrony i odkładać ją na chwilę generalizacji traktatu o mniejszościach.

„Robotnik“ występuje w roli obrońcy mniejszości narodowych!

Czy dlatego, że on jest reprezentantem jednej z nich?

Zdaje się, że ta obrona żydów jest objawem przeczulenia.

Nie wiemy co właściwie ma za cel, to ciągłe krzyczenie w obronie żydów?

Najwyższy czas by „Robotnik“ zapomniał o żydach - kapitalistach a pomyślał o doli Polaka - bezrobotnego.

Kto na ochronę zasługuje?

—:oOo:—

Napady w Łodzi.

Prasa żydowska donosi ciągle o napadach „chuliganów“ na żydów. Jeszcze niedawno temu skarżyła się na „wiśniowe koszule“, (narodowi socjaliści) ale teraz po ich rozwiązaniu nie może znaleść... sprawców. Dlatego krótko nazywa ich „chuliganami“!

Oto co pisze:

„Kilka dni temu grupy antysemitów napadły na przechodniów - żydów powracających ulicą Młynarską i Zórawią. Chuligani pobili swe ofiary drągami żelaznemi (?!) Napadnięci stawili opór. Chuligani pokłuli nożami Mordkę Igielczyka, Jankla Goldfabra i Izraela Zimerina. Igielczyka i Zimerina przewieziono do szpitala w stanie ciężkim“.

Oto komunikat żydowski. Ciekawe; antysemici pobili żydów „drągami żelaznemi“ (?!!) a następnie „pokłuli nożami!! Albo jedno, albo drugie! Pierwszy raz zdarza się, że drągi żelazne są narzędziem walki.

W pojęciu i bujnej wyobraźni żydów wszystko możliwe.

—:oOo:—

„Polska“ za emigracją żydów do Palestyny.

Delegat polski p. Kulski przemawiał w komisji politycznej Zgromadzenia pod czas dyskusji nad mandatami kolonjalnemi. P. Kluski zaznaczył, że Polska mając dużą liczbę obywateli rasy żydowskiej interesuje się specjalnie kwestją siedziby narodowej żydowskiej w Palestynie.

Wpłać natychmiast zaległość, wysłaliśmy upomnienia!

Delegat polski podkreślił, że konieczność stworzenia dla żydów ośrodków imigracji nadal istnieje. Szczególnie koniecznem jest, aby **istniał kraj, gdzie liczna ludność żydowska Europy środkowej i wschodniej mogłaby skierowywać swoją nadwyżkę.** Takim krajem jest Palestyna, przyczem jak wynika z raportu mocarstwa mandatowego, istnieją w Palestynie pomyślne warunki gospodarcze naskutek rozwoju osiągniętego dzięki akcji kolonistów żydowskich. Delegat polski podkreślił dalej, że istnieje w Palestynie brak sił roboczych, naskutek niedostatecznej ilości świadectw imigracyjnych. Należy wyrazić nadzieję, że mocarstwo mandatowe ułatwi osadnictwo żydów w Palestynie, przystosowując procedurę przyjmowania imigrantów żydowskich do nowych warunków gospodarczych tego kraju. **(Hen)**

—:oOo:—

Żydowskie pismo emigrantów niemieckich zakazane w Polsce

Wypędzeni albo zmuszeni do emigracji żydzi niemieccy, z garstką socjalistów i komunistów, (przeważnie żydów) założyli w Paryżu pismo pn. „D e u t s c h e V o l k s z e i t u n g". Pismo to przynosiło stale „rewelacje" o „Hitlerji" i atakowało każdy przejaw życia narodowego.

Ponieważ ostatniemi czasy pozwoliło sobie na niezbyt dżentelmeńskie pociągnięcia wobec Polski, **zostało przez Ministerstwo Spraw Wewn. zakazane.**

Motywem tych wystąpień antypolskich były stosunki polsko - niemieckie, jak zwykle — będące solą w oku żydów.

Oto nowy dowód „przyjaznego" stosunku żydów do Polski!

—o:O:o—

Modlą się w bożnicach i zwalczają religję w Rosji.

Rosja bolszewicka zwalcza religję. Występuje b. ostro przeciw wszelkim przejawom jakiejkolwiek religji, jednej tylko nie zwalcza; t ą w y b r a n k ą j e s t w y z n a n i e m o j ż e s z o w e. Prasa podaje, że podczas Kol Nidre wszystkie bóżnice i synagogi w Moskwie były przepełnione podobnie jak specjalnie zorganizowane zgromadzenia antyreligijne. W bóżnicach byli prawie wyłącznie żydzi w starszym wieku, na zgromadzeniach zaś antyreligijnych — młodzież. W wieczór Kol Nidre w Moskwie odbyły się 3 zgromadzenia antyreligijne, jedno w tym samych gmachu co i synagoga, pozostałe zaś dwa w teatrze żydowskim i w klubie komunistycznym. Podczas dnia jom - kupurowego związki ateistów organizowały w różnych dzielnicach miasta koncerty i inne imprezy dla tych żydowskich robotników, których dzień odpoczynkowy wypadł właśnie na Jom Kipur. Stwierdzono wiele wypadków, że żydowscy robotnicy i pracownicy umysłowi we wtorek wieczór byli na Kol Nidre nazajutrz zaś zgłosili się do pracy w fabrykach czy biurach.

Jak widzimy żydzi w Bolszewji uprawiają swobodnie swe praktyki religijne i, aby sobie nie zrazić jej wodzów biorą też udział w manifestacjach antyreligijnych. Gra typowo żydowska.

Ciekawi jesteśmy jak postąpił Litwinow?

—o:O:o—

Żydów z Bolszewji deportowano z Palestyny.

Wiadomość o pozostaniu uciekinierów żydowskich z Rosji bolszewickiej w Palestynie okazała się nieprawdziwą. Pomimo opinji sędziego Currie, aby 9 „nielegalnym" żydowskim imigrantom z Rosji Sowieckiej zezwolono pozostać w kraju po odbyciu przez nich kary więzienia, policja wszystkich tych 9 imigrantów deportowała z kraju.

Niewiadomo jednak dokąd ich deportowała. **Zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że zostali oni zaliczeni do kategorji „nieznanego pochodzenia" i powędrowali do... Polski.**

Przez prasę żydowską

Rząd polski jest... antysemicki.

Żydzi polscy nie są zadowoleni z polityki obecnego rządu polskiego. Mają ku temu dwa powody: porozumienie polsko - niemieckie i wypowiedzenie traktatu mniejszościowego. I dlatego ich zdaniem obecny rząd polski jest.... antysemicki. „Nowy Dziennik" daje to poznać niedwuznacznie:

— Zawsze utrzymywaliśmy, że w praktyce niema zbyt dużej różnicy między rządami dawniejszemi, a rządami obecnemi, jeśli chodzi o stosunek do Żydów. —

Te „rządy dawniejsze" to rządy antysemickie, których żydzi zapomnieć nie mogą.

Błędna taktyka czy fanatyzm?

„Nasz Przegląd" stale wraca do kwestji wypowiedzenia traktatu mniejszościowego przez Polskę. Ostatnio otwarcie nazywa pociągnięcie polskiego ministra „błędną taktyką":

— Był to krok pomyślany bardzo dyplomatycznie, bo w gruncie rzeczy może znaczyć dużo i nic. Można to było rozumieć dwojako: albo jako wypowiedzenie traktatu, albo jako odmowę udziału w pracach odnośnej komisji. Ten balon próbny otworzył opinji polskiej oczy na całą sytuację. Komentarz w duchu wypowiedzenia wywołał istną burzę: mówiono, że jest to jednostronne naruszenie traktatu, a więc nawet coś więcej niż rewizja; dodano, że to musi pociągnąć za sobą wyjście z Ligi Narodów. Ale po wycofaniu przez deleg. Raczyńskiego całego wniosku generalizacyjnego pozostała właściwie tylko luźna mowa. Dla zachowania prestiżu oczywiście nie byłoby zbyt wskazanem, aby delegat polski brał udział w rozpatrywaniu skarg mniejszościowych, zwłaszcza skierowanych przeciw Polsce. Ale można uprawiać taką liberalną politykę wobec mniejszości, aby do jako tako uzasadnionych skarg nie było powodu; notorycznie zaś złośliwe skompromitowałyby się i w oczach delegatów obcych. —

Zbyt śmiałe wypowiedzenie żydów. Szukanie p o d s t ę p u w polskiej dyplomacji jest już do najwyższych granic posuniętą bezczelnością, a wyrok o „błędnej taktyce", najzwyklejszym fanatyzmem.

Dlaczego nie było ciągnienia Loterji Państwowej w dniu 19 września br.?

U nas dzieją się rzeczy różne i dziwne. I może dlatego, że są one na porządku dziennym, przechodzimy nad niemi do „porządku dziennego".

Na pozór wydaje się niegodne uwagi błahe, nieinteresujące: w r z e c z y w i s t o ś c i s ą n a s z ą n a j w i ę k s z ą p l a g ą.

Żydzi w Polsce są wyjątkiem. Może nie dlatego, że się ich rzadko spotyka, ale dlatego, że ich „spotykają" wyjątkowe „okazje", które kogo innego nie dotyczą.

Przyzwyczailiśmy się do tego i nie zwracamy na to uwagi. A to źle, i nawet bardzo źle. **Bo my z każdym dniem, z każdą chwilą coraz więcej tracimy zaufania do siebie, na czem zyskują właśnie oni.** A powinniśmy tę wiarę nabywać, a nigdy nie tracić!

Żydzi czują się u nas dobrze. Weźmy taki fakt. Program ciągnienia **Państwowej Loterji Klasowej** przewidywał na miesiąc wrzesień kilka dni ciągnienia. **Traf zdarzył, że w jednym z dni, a mianowicie 19 września przypadło równocześnie ciągnienie i święto... żydowskie.** Czytelnik zapyta co jedno z drugiem ma wspólnego? My również tak pytamy, a... jednak właśnie święto żydowskie i ciągnienie P o l s k i e j Loterji Państwowej **nie mogło wypaść w jednym dniu. Program przewidywał ciągnienie na 19 września** i posiadacze losów byli pewni, że ciągnienie się odbyło. Tymczasem prasa codzienna doniosła, że ciągnienie zostało przeniesione na dzień następny. Jakto? Dlaczego? **Na to nie było odpowiedzi.** Ciągnienie odbędzie się w następnym dniu i basta.

Zagadka nie jest jednak tajemnicza... **19 września było wielkie święto żydowskie, zaś dyrektorem Pań. Loterji Klasowej jest p. Markus.** Nawiasem wspominamy: wyznania.... m o j ż e s z o w e g o.

Nie chcemy tego faktu komentować. Czytelnicy sami dośpiewają ciąg dalszy.

Jedno tylko pytanie nasuwa się każdemu Polakowi: (nawet nie antysemickich przekonań)

GDZIE MY JESTEŚMY? P.

Prawdziwe oblicze „Korporacji Elektroinstalatorów" we Lwowie

Ze Lwowa donosi nam (m.): W dniu 16 bm. odbyło się walne zebranie członków **Korporacji Elektroinstalatorów**, na którem wybrano nowy zarząd tej organizacji. Wśród członków znalazło się bardzo wielu żydów, którzy nadali właściwy ton całym obradom. Ostatecznie wybrano zarząd, który sam mówi za siebie.

Na odbytem walnem zebraniu członków Korporacji Elektroinstalatorów wybrano nowy zarząd w składzie następującym: Prezes inż. Franciszek Podsoński, I. wiceprezes A. Schein, II. wiceprezes, Władysław Lachman. Zarząd pp. Bedlewicz, Grünfeld, Pawłowski, Zech. Na zastępców wybrano pp. Apisdorfa, Eidlera, Frössa, Kiwitza oraz komisję rewizyjną w składzie pp. Nadragi, inż. Mehla, inż. Beschlosa.

Jak widzimy 80 proc. nazwisk, to typowo „polskie" okazy.

Dziwimy się, że w tej gromadzie żydów zasiadają Polacy. **Albo należy starać się o zupełne pozyskanie tej placówki dla polskiej racji stanu, albo - jako żydowską — należy ją zbojkotować.**

Musimy wreszcie zrozumieć, że czas jest najwyższy zainteresować się sprawami polskiego przedsiębiorcy, kupca, robotnika i polskich towarzystw.

Dawniej: „Albert Ballin" dziś „Juljusz Streicher".

Antysemicki „Stuermer" donosi, że w tych dniach rozpoczęła się w Niemczech szeroka agitacja za tem, **by nazwę okrętu niemieckiego „Albert Ballin" zmienić na „Juljusz Streicher".** Jak wiadomo Albert Ballin **był żydem,** a nazwiskiem jego ochrzczono jeden z okrętów niemieckich wtedy, gdy socjal. - demokraci byli „górą".

Obecnie naród niemiecki domaga się zmiany nazwy okrętu na „Juljusz Streicher".

Postęp „odżydzania" w Niemczech postępuje stale naprzód; stosuje się go we wszystkih dziedzinach życia i to bezwzględnie.

—:oOo:—

Nar. - socj. porywają komunistów w Danji.

W ostatnich dniach budzi wielkie zainteresowanie zbliżona do afery Kutiepowa sprawa **porywania emigrantów politycznych. Władze policyjne aresztowały kilku narodowych socjalistów, którzy oskarżeni są o tajemne porywanie zbiegłych z Niemiec komunistów i wysyłanie ich następnie na terytorjum Rzeszy.**

Wśród aresztowanych znajduje się również pewien obywatel niemiecki, który od dłuższego już czasu przebywał w Danji pod fałszywem nazwiskiem. U jednego z oskarżonych znaleziono wiele pochodzących z zagranicy **fotografij agentów komunistycznych.** Główny oskarżony, znany działacz narodowo-socjalistyczny w Danji, **zdołał zbiec zagranicę.**

—O—

Chcą pogodzić Schuschnigg'a z... socjalistami.

Żydzi obawiają się „niebezpieczeństwa hitlerowskiego" w Austrji, starają się za wszelką cenę doprowadzić do zupełnego unieszkodliwienia idei narodowej. **I dlatego podsuwają kanclerzowi Schuschniggowi... kompromis z socjalistami.**

Uderzają najpierw w czułą strunę i ubolewają nad ofiarami „teroru hitlerowskiego".

„Czy ofiary te były konieczne? — zapytuje się każdy przeciętny obywatel Austrji, każdy zagraniczny obserwator austrjackich wydarzeń. Czy nie było można zapobiec tej krwawej wojnie półrocznej. **Jeżeli uprzytomnimy sobie ile to razy wyłaniała się sposobność pojednania z socjalnymi demokratami, ile razy ci proponowali pomoc w walce z hitlerowcami, to znajdujemy odpowiedź,** że ofiary te nie były konieczne".

Żydom nie chodzi o „ofiary", bo tam nie padł żaden żyd, ale zgnębienie narodowego - socjalizmu, i to jest ich cel.

Socjaliści też pokazali swe pazury i nie dziwi to nikogo, że z pomocy „towarzyszy" Schuschnigg, ani Dollfus skorzystać nie chcieli!

Podszepty żydowskie mają swój cel.

Trocki w Madrycie ?

W związku z nastrojem rewolucyjnym w Hiszpanji, **krążą pogłoski jakoby Lejba Bronstein - Trocki przybył do Madrytu.** Dotąd nie udało się stwierdzić, czy rzeczywiście pogłoska ma realne podstawy, ale przypuszczać należy, iż jest to możliwe. **Wiadomo, że w czasie ostatnich ruchów rewolucyjnych we Francji, Trocki działał energicznie, a następnie, jak o tem doniósł nam jeden z współpracowników, powędrował do Ameryki.**

Czy Trocki chce wzniecić nową rewolucję w Hiszpanji?

Żydzi i Polacy w Ameryce.

Dr. Margoshes, o którym piszemy na innem miejscu udzielił „Hajnt'owi" wywiadu, w którym tak scharakteryzował stosunki pomiędzy Polakami, a żydami w Ameryce:

— Stosunki między Żydami a Polakami w Ameryce są przyjazne. Dosyć jest wspomnieć, że na czele największego pisma polskiego w Nowym Jorku, „Nowy Świat", stoi Żyd; nazwiskiem **Jolos**. W Chicago Żydzi i Polacy prowadzą wspólnie akcję wydawniczą, a sędzia Fiszer w Chicago jest wybierany polskiemi głosami. Konsul polski. Marchlewski stara się nawiązać najprzyjaźniejsze stosunki z prasą i ludnością żydowską. —

Niewiadomo, czy takie samo zdanie miałby o tych stosunkach przedstawiciel Polaków. **(Hen.)**

——:O:——

P. Roosevelt darzą zaufaniem żydów.

Donosiliśmy niedawno o tem, że prezydent Stanów Zjedn. składał życzenia żydom z okazji ich świąt, z czego oczywiście byli bardzo dumni. Ale nietylko prez. Roosevelt darzy szczególnemi względami żydów. Jego małżonka dotrzymuje mu kroku. Prasa żydowska już trąbi na całe gardło, że żona prezydenta Roosevelta weźmie udział w zjeździe żydowskim.

Czytamy w żydowskich dziennikach: „W dniach od 14 do 16 października odbędzie się w Waszyngtonie (Distriot of Columbia) XX doroczny zjazd zjednoczenia WIZO w Ameryce „Hadassa". W zjeździe weźmie udział przeszło 1500 delegatek i gości. **Na jednem z posiedzeń wystąpi z przemówieniem małżonka prezydenta Stanów Zjednoczonych pani Franklin D. Roosevelt."**

Znane są nam powody tej szczególnej miłości.

Czy jednak nie zadużo tego wzajemnego adorowania się?

Ameryka wszystko znosi cierpliwie. Do czasu.

——:oOo:——

Czy wiecie, że ...

...że zmarły niedawno w Paryżu ambasador sowiecki Dowgalewski był żydem?

... że najstarszą bibljoteką teatralną, jest założona przed 150 laty bibljoteka w Leningradzie przez znanego aktora Dimitrjewa?

... że rozporządzeniem pruskiego min. spraw wewn. zostało rozwiązanych 13 loż masońskich w Prusach?

... że pierwszą kobietą, która poprowadzi lot do stratosfery będzie żona prof. Piccarda; że ona będzie prowadziła balon, a mąż zajmie się obserwacjami naukowemi?

... że w budynkach redakcyj pism słowackich wywieszono czarne chorągwie na znak żałoby z powodu zawieszenia przez władze czeskie najstarszego pisma słowackiego „Narodne Noviny"?

... że wkrótce ukażą się dwa wielkie filmy o Szopenie. Jeden niemiecki z Wolfgangiem Liebeneinerem w roli Szopena i Sybillą Szmitz w roli George Sand. Drugi film jest francuski. Jako Szopen wystąpi Jean Servais, w roli George Sand — Lucienne Lemarchand, Liszta — Daniel Lecourtois?

—oşo—

—oşo—

Żydzi zagarniają ziemię polską!

GROŹNY OBJAW. — WOJEWÓDZTWA: STANISŁAWOWSKIE I POLESKIE W OBCYCH RĘKACH. — TRAGEDJA CHŁOPA POLSKIEGO.

Parcie żydów w kierunku opanowania ziemi polskiej postępuje stale naprzód. Olbrzymie majątki polskie przechodzą w ich ręce, licytowany chłop, traci ziemię na ich korzyść. Ten groźny objaw daje się zauważyć specjalnie we wschodnich województwach.

Dokładny obraz tego daje „Gazeta Warszawska", która pisze:

„Zestawmy teraz fakty. W jednem tylko województwie stanisławowskiem rolników żydów jest niemniej niż 25.000 tyle, co wszystkich wogóle rolników w niejednym polskim powiecie. Kolonizacja żydowska prowadzona jest w całej Polsce. Coraz to nowe majątki — bynajmniej nietylko głośne już dziś Iwie — przechodzą w ręce żydowskie. W jednem tylko województwie stanisławowskiem żydowskich majątków i mająteczków jest już około 180. W województwie poleskiem uplanowana jest przez żydów, w związku z projektami meljoracyjnemi, szeroka kolonizacja żydowska, któraby w tem województwie stworzyła żydowską większość. A wreszcie, gdzie okiem rzucić po Polsce wszędzie to tu, to tam, dostrzegamy żydowskie wioski, lub przynajmniej grupy gospodarstw już zupełnie zagospodarowane i do warunków pracy na roli przystosowane".

Artykuły „Gazety Warszawskiej" i „Piasta" nie są przypadkowym zbiegiem okoliczności. **One może najlepiej obrazują tragedję chłopa polskiego, któremu przybywa nowy konkurent: żyd.**

Oby nie skończył się tem, że ziemia pójdzie w ręce żydowskie, a chłop pod bat semitów!

„Piast" o nabywaniu ziemi przez żydów.

„PIĘTNAŚCIE TYS. MORGÓW W RĘCE ŻYDOWSKIE".

Nr. 46 „Piasta" tak pisze o sprzedaży dóbr hr. Zamojskiego żydom:

„**Dobra rodowe hr. Tomasza Zamoyskiego** w powiecie lidzkim i wołożyńskim, obejmujące **siedem i pół tysiąca hektarów, czyli około 15.000 morgów ziemi — a ocenione na 4 miljony złotych — nabyła w ostatnich dniach z licytacji żydowska firma z Warszawy za 425.000 złotych — czyli po 56 zł. za hektar!**

Na tym obszarze ziemi możnaby utworzyć półtora tysiąca gospodarstw, licząc po 5 ha na gospodarstwo, a więc zapewnić warsztat pracy i byt kilku tysiącom rolników i ich rodzin.

„Przewodnik gospodarski", organ Centr. Tow. Organizacji i Kółek rolniczych pisze z tego powodu:

„**To są rzeczy oburzające.** Tego rodzaju faktów nic nie potrafi nam wytłumaczyć, **żadne słowa nie zakryczą tej jaskrawej krzywdy,** którą się wyrządza wsi. I nietylko wsi, drobnemu rolnictwu, ale państwu!

Dobrze pojęty interes państwa nakazuje, żeby ziemia przechodziła do rąk chłopów, a nie spekulantów - pachciarzy..."

Tak pisze „Przewodnik gospodarski" i pisze słusznie, pięknie. Ale to tylko słowa, słowa, a słowa — jak sam pisze — nie zakryczą krzywdy! Już Pismo św. powiada, że nie po słowach, a „po czynach ich poznacie"!

Niedawno „Piast" przyniósł wiadomość, że w jednem tylko województwie stanisławowskiem jest około pięć tysięcy gospodarstw żydowskich, obejmujących obraz przeszło 45.000 ha czyli około 90 tysięcy morgów.?! Trzeba by raz ustalić, ile to ziemi w całej Polsce jest w rękach żydowskich".

Pytanie słuszne i wartoby na nie odpowiedzieć!

Papieże o masonerji.

Jeden z ostatnich numerów „La Croix" podaje ciekawy przegląd encyklik papieskich, poświęconych walce z masonerją. Niecna działalność Wolnomularzy została potępiona w 16 encyklikach, poczynając od Klemensa XII, kończąc na Piusie XI. W encyklice „In eminenti" papież Klemens XII (pierwsza połowa w. XVIII) nakłada ekskomunikę na zwolenników masonerji, jako na „wrogów bezpieczeństwa publicznego". Benedykt XIV potępia w r. 1751 w encyklice „Providas" tajemny charakter i rewolucyjne tendencje wolnomularstwa. Pius VIII uważa w bulli „Ecclesia" z r. 1821 masonerję za źródło ruchów antyreligijnych. Leon XII przypomina w r. 1825 w bulli „Quo graviora mala" oświadczenia swych poprzedników, wyraża solidarność z niemi i prosi władców, by energicznie zwalczali tych spiskowców, będących wrogami nietylko Kościoła, ale i państwa. Pius VIII powiada w encyklice „Traditi" z r. 1829:

„Przez naukę, jaką masoni szerzą w szkołach i uczelniach wyższych młodzież będzie tak wykształcona, że dadzą się do niej zastosować słowa św. Leona: Klamstwo jest ich zasadą, szatan jest ich bogiem, a czyny haniebne ich ofiarą". Nie dziw, skoro w masonerji rej wodzą **żydzi!**

Ostro rozprawia się z masonerją Grzegorz XVI w encyklice „Mirari vos" z roku 1832. Pius IX pięciokrotnie potępiał masonerję, uznając za jej cel doszczętne zniszczenie Kościoła. Jednem z ważniejszych oświadczeń w tej dziedzinie jest encyklika Leona XIII „Humanum genus" z 20 kwietnia 1884. Zawiera ona jakby cały kodeks postępowania katolików wobec wolnomularzy. „Ta zbrodnicza sekta — mówił papież — stanowi również **wielkie niebezpieczeństwo dla Kościoła, jak i dla państwa,** gdyż różnemi podstępnemi sposobami wkręciła się już do wszystkich warstw społecznych i wyrasta w nowoczesnem państwie na wielką siłę, prawie że rywalizując z władzą zwierzchnią państwa. Stoi ona w otwartej sprzeczności ze sprawiedliwością i moralnością. Błędy wolnomularzy muszą w sposób nieuniknioony doprowadzić do gwałtownego rozkładu społeczeństw i do upadku wszystkich instytucyj. Sekta wolnomularska nie ma więc prawa odżegnywać się od komunistów i socjalistów; dąży ona do tych samych celów; pracuje zgodnie z tamtymi". By zwalczyć tę zgubną siłę Leon XIII zaleca „zerwać spoczątku maskę, za którą się ukrywa i zmusić ją do pokazania właściwego oblicza. W walce z masonami należy zepsucie ich nauk i haniebność ich czynów wyciągnąć na światło dzienne, by cały świat poznał obłudne i podstępne metody, któremi zdobywają sobie zwolenników". **(Hen)**

W KRAJU

W KRZESZOWICACH UMYSŁOWO CHORY Piskowski napadł w kościele na księdza idącego do ołtarza i ugodził go nożem w plecy. Ciężko rannego księdza odwieziono do szpitala.

ZNANY SOWIECKI LOTNIK stratosferyczny Prokoffjew, był w Warszawie, gdzie przyglądał się startowi balonów do lotu o puhar Gordon - Bennetta.

NIEDALEKO WARSZAWY pędzący samochód wpadł na przydrożne drzewo i rozbił się zupełnie. Jeden z pasażerów poniósł śmierć.

TRAMWAJE W WARSZAWIE przejechały na śmierć dwie osoby nieznanego nazwiska.

W JELONCE POD WARSZAWĄ gru pa dzieci znalazła granat, który rozkręcono. W pewnym momencie granat eksplodował i zranił czworo dzieci.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI pociągu poniósł w Cieszynie robotnik Jan Poncza, który idąc torem wpadł nogą między szyny i nie mógł się uwolnić. W tym momencie nadjechał pociąg, który go zmiażdżył zupełnie.

PODCZAS POŻARU na kopalni w Rudzie Śląskiej zginęło 7 osób w płomieniach, a 40 odniosło b. poważne rany.

LOS, NA KTÓRY PADŁA WYGRANA MILJON ZŁ. był w posiadaniu robotnika, który spowodu nędzy odsprzedał go znajomym. Żałował tego, niestety zapóźno.

OLBRZYMICH NADUŻYĆ na sumę 200 tysięcy zł. dopuścili się urzędnicy dóbr hr. Ledóchowskiego w Bendlewie.

ZA PORZUCENIE DZIECKA została skazana na pół roku więzienia niejaka M. Wadczykówna w Tczewie.

TRZY POŻARY WYDARZYŁY się jednej nocy w Poznańskiem powodując straty na kilkadziesiąt tysięcy zł.

NA STACJI W CZERSKU wykoleił się pociąg towarowy nie pociągając za sobą ofiar w ludziach.

WIELKI PROCES KOMUNISTYCZNY rozpoczął się w Łucku, gdzie na ławie oskarżonych zasiadło 37 komunistów znanego pochodzenia.

NA WIŚLE POD TORUNIEM zatonęła łódź, a z nią robotnik, którego zdołano uratować.

POD ROZEWIEM morze wyrzuciło łódź rybacką „Adler". Załoga, w której skład wchodzili Paweł Masch, Karol Milke, Karol Jankowski, Erwin Jankowski i Paweł Zeemann, utonęła.

NAŚWIECIE

CÓRKA MARJI CURIE - SKŁODOWSKIEJ wynalazła sposób sztucznego wytwarzania radu. Odkrycie to ma doniosłe znaczenie dla nauki.

DO PRZELATUJĄCYCH nad granicą bolszewicką balonów startujących w zawodach o puhar Gordon - Bennetta, rosyjska straż graniczna oddała strzały z karabinu. Prowokacja, czy nieświadomość?

KRĄŻĄ POGŁOSKI o rekonstrukcji rządu Rzeszy. Podobno min. Reichswery gen. v. Blomberg ma ustąpić. Miejsce jego objąłby gen. Fritsch. Zachwiane jest również stanowski min. Goebbelssa.

ROSJA zdecydowała się sprzedać kolej mandżurską za cenę 170 miljonów jen.

KURSUJĄCY NA SZOSIE Kłajpeda — Połąga autobus pasażerski uległ katastrofie. Dziesięć osób odniosło rany.

ANGIELSKI SAMOLOT lotnika Cobhama usiłował przelecieć bez lądowania do Indyj. W tym celu drugi samolot miał mu udzielać w powietrzu benzyny. W czasie napełniania samolot spadł na ziemię zabijając trzech lotników i pracującą w polu matkę z dzieckiem.

BURZA NIESŁYCHANEJ GWAŁTOWNOŚCI nawiedziła północne wybrzeże Anglji, wyrządzając w calem Lancasnire wielkie straty, zatonęło wiele yachtów i statków rybackich.

W WREXHAM (Anglja) wydarzyła się traszna katastrofa kopalniana. W szybie, w którym znajdowało się 400 robotników, wybuchł pożar. 300 górników uratowano, 100 pozostało odciętych i nie istnieje nadzieja ratunku.

DE VALERA, premjer Irlandji otrzymał podziękowanie od papieża za przemówienie kierowane przeciw wstąpieniu Z. S. S. R. do Ligi Narodów.

ALGIER został nawiedzony wielkiem trzęsieniem ziemi.

AFGANISTAN ZOSTAŁ przyjęty do Ligi Narodów.

W BOMBAJU ZATONĄŁ PROM, a z nim 200 osób, z których nie uratowano nikogo.

OLBRZYMI TAJFUN W JAPONJI uśmiercił 2.100 osób, zranił 14 tysięcy ludzi, zniszczył zupełnie 18 tysięcy domów i około 350 mostów. O takiej katastrofie świat nie słyszał dawno.

PODOBNO W AMERYCE aresztowano mordercę dziecka Lindbergha, którym jest niejaki Hauptmann.

STRAJK W AMERYCE został zakończony. Po trzech tygodniach kilkaset tysięcy robotników wróciło do pracy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. Grodziszczanka Grodzisk M. Prosimy podać nazwisko do naszej wyłącznej dyspozycji. Korespondencje będzie my zamieszczać pod pseudem.

W. Ks. Wet. Czarny Dunajec. Czy wielebny Ksiądz nie byłby łaskaw nadesłać nam dzieło, o którem pisze w liście do nas? Prosimy o odpowiedź.

WP. Stały Czytelnik Kraków. Z przyjemnością przeczytaliśmy Pański list. Zawiera tak śmiałe projekty i uwagi, że szkoda, iż Pan nie wypowie się w tych sprawach w opracowanym artykule. Chętnie współpracę przyjmujemy gdyż pracujemy dla wszystkich, ale chcielibyśmy by i wszyscy z nami pracowali. Wtedy cel osiągniemy!

Co grają w kinach.

Kino Apollo: WALC WIOSENNY
Kino Sztuka: RADOSNA GODZINA MICKEY MAUS
Kino Wanda: Norma Shaerer w filmie **TWE USTA KŁAMIĄ**
Kino Bagatela: SEKRET KOBIETY i rewja: **Jak za dawnych dobrych czasów.**
Kino Uciecha: Dolores del Rio w filmie **KARIOKA**
Kino Słonko: HALKA z Janem Kiepurą.
Dom Żołnierza Polskiego: TAJEMNICA LIMUZYNY

TEATR IM. SŁOWACKIEGO
Wtorek: **Romans,** Środa: **Zwyciężyłem kryzys,** Sobota: **Lila Weneda,** Słowackiego, Niedziela: pop.: **Domek z kart,** Niedziela wiecz.: **Lila Weneda**

HUMOR

WYPRACOWANIE SZKOLNE.

Pan profesor polecił uczniom opisać własnemi słowami treść utworu Fr. Morawskiego p. t. „Giermek". Wiersz ten zaczyna się od słów: „Złoci wieczór łan Podola". Mały Szlome uczynił to w następujący sposób:

„Gdy Tatarzy napadli na Polskę, to wtenczas panował Giermek. Un robił ze swym hetmanem inspicirung i jakość dostali się do Tatarów. Ten gałgan chan to on kazał związać nogę Giermka z nogą hetmana do kupy razem i wrzucił obie do więzienia. W nocy zbudził się hetman, obciął Giermkowi nogę z nożem i uciekł przez okno. Potem wszyscy potrzebowali bardzo się dziwić, że hetman już uciekł, a Giermek jeszcze leży. Koniec".

Z ostatniej chwili

Bernard Baruch

na czele N. I. R. A. w Ameryce.

ŻYD KIERUJE ŻYCIEM GOSPODARCZEM AMERYKI.

Nowy York (—). Jak doniosły dzienniki amerykańskie dyktator gospodarczy gen. Johnson otrzymał dymisję. Z Waszyngtonu donoszą, że dymisja gen. Johnsona jest pierwszym krokiem na drodze do całkowitej reorganizacji urzędu odbudowy gospodarczej. Urząd ten zostanie podzielony na trzy sekcje — administracyjną, pracodawczą i prawniczą. Ogólne kierownictwo urzędu powierzone zostanie jednemu z najbliższych współpracowników prezydenta, **BERNARDOWI BARUCHOWI. Co do kierunku, w jakim zmierzać będzie dalsza działalność N. I. R. A., ścierają się dwie zasadnicze koncepcje: konserwatywna, która domaga się zupełnego porzucenia dyktatorskich metod gen. Johnsona i przywrócenie inicjatywie prywatnej należnej jej roli, oraz lewicowa, która stoi na stanowisku gospodarki planowej i wzmocnienia interwencji państwa w sprawach gospodarczych.**

Rada doradcza Federal Reserve Board wyraziła pogląd, iż o rzeczywistem podniesieniu gospodarstwa w Stanach Zjednoczonych nie może być mowy, **dopóki St. Zjednoczone nie powrócą do parytetu złota.** Uważając, iż jakikolwiek inny eksperyment walutowy nie ma widoków powodzenia i zajmując stanowisko zdecydowanie antyinflancyjne, rada zaleca przeciwstawienie się wszelkim systemom, polegającym na „kompensacji dolara".

Jak widzimy życie gospodarcze Ameryki przeszło POD DYKTATURĘ ŻYDA BARUCHA tego właśnie, który woła, że Pomorze jest niemieckie!

B. Baruch — osobisty wróg Polski — będzie kierował najważniejszym resortem Ameryki.

Ameryka wraca do parytetu złota, bo ono jest w rękach żydów.

Żydostwo opanowało Amerykę w zupełności.

——:oOo:——

Żydzi na Kongresie Wychowania Moralnego w Krakowie.

CO ŻYDZI MAJĄ WSPÓLNEGO Z MORALNOŚCIĄ? — REFERATY ŻYDOWSKIE NA KONGRESIE. — CZY KONGRES MA BYĆ DEMONSTRACJĄ ŚWIATOPOGLĄDU ŻYDOWSKIEGO? — ZAWSZE TO SAMO. — IRENA HARAND RAZEM Z NIMI. — RADOŚĆ ŻYDOWSKA.

Kraków.

Niedawno w Krakowie odbył się VI międzynarodowy **Kongres Wychowania Moralnego** przy udziale najwybitniejszych pedagogów całego świata. Nie brakło i przedstawicieli Izraela, choć możnaby otwarcie zapytać: co oni z moralnością wspólnego mają? **Etyka żydowska i talmud stosują własne, „oryginalne" pojęcia w tej dziedzinie** i dziwić się należy, że żydzi wzięli udział w obradach kongresu.

Przyszli jednak i tam, by dać znać o sobie, by wszyscy widzieli, że naród żydowski „istnieje, tworzy, pracuje"... A prasa żydowska stwierdza obecnie, że referaty żydów były „najlepsze i najciekawsze" (?!!). Poprostu żydzi zaćmili wszystko i wszystkich.

Wśród żydowskich przedstawicieli na Kongresie Wychowania Moralnego „wybijał się na czoło" **dr. Dreikurs,** asystent prof. Aldera z Wiednia. Otóż ten Dreikurs wygłosił odczyt pt. **„Die Bedeutung der Gemeinschaftegefuehle für die moralische Erziehung".** Odczyt wygłoszony w języku niemieckim. Co jednak dr. Dreikurs mógł mówić o moralności?.... **on zwolennik talmudycznej zasady „oko za oko, ząb za ząb"?**

Mniejsza z tem. W każdym razie na kongresie był.

Inny żyd z Krakowa **Freidlaender** wygłosił odczyt też w języku niemieckim: **ale żydzi najwięcej cieszą się z referatu swej siostry Róży Muszkatblit,** która po francusku (zbojkotowała Hitlera) mówiła o: „La regeneration nationale comme facteur de la regeneration morale". **Przemówienie to było właściwie najwyklejszą demonstracją światopoglądu żydowskiego. Moralność została przytłoczona „ideą" sjonizmu i chalucizmu.** A co te czysto żydowskie żydowskie prądy mają wspólnego z ideą wychowania moralnego? To też nic dziwnego, że referat ten nazywa prasa żydowska „spełnieniem misji".

Właściwie można powiedzieć śmiało, że żydzi nie mieli żadnych praw do wzięcia udziału w Kongresie. **Próba zademonstrowania swych przekonań najmniej się na kongres nadawała.** Uważamy, że celowe, demonstracyjne prowokowanie opinji przez żydów będzie nauczką na przyszłość. Może w następnym kongresie otrzymają należytą odprawę.

Na podkreślenie zasługuje jedna rzecz: żydzi nie omieszkali i Kongres Wychowania Moralnego wykorzystać **dla swojej propagandy.** Zaatakowali przedewszystkiem Niemców. Jedna z żydowskich gazet ubolewa w ten sposób:

„Na jednej z sal wystawowych kongresu t. zw. „entente des peuples par la jeunesse", wśród wielu ciekawych korespondencyj młodzieży szkolnej z różnych krańców świata rozpięty był in extenso list młodocianego chłopca niemieckiego do kolegi polskiego. Na całych dwóch stronicach rozwodzi się nieletni autor nad kwestją żydowską. Zatruta miazmatami nienawiści i obłędnego rasizmu dusza młodego chłopca niemieckiego widzi największe swojej ojczyźnie niebezpieczeństwo „in der Verjundung", w walce z czem należałoby skoncentrować wszystkie siły".

Tu rzuca się charakterystyczny wypadek w oczy: **żydzi mogą głosić o swoim „sjonizmie" i „chalucyzmie"; nie wolno jednak głosić haseł antysemickich;** bo to wytwarza „rozdźwięk", „niemiły nastrój". **Żydom wolno wszystko, aryjczykom nawet bronić się nie wolno!** Czy to ma być pogląd na moralność, na etykę? Jeśli idzie o pojęcia żydowskie: tak! Z tem się zgadzamy! Żydzi mieli w Krakowie jeszcze kogoś kto szedł „razem z nimi". Była to... **Irena Harand, ta sama, która z Curie Skłodowskiej zrobiła żydówkę i atakowała Polskę.** To jest podobno czystej krwi „aryjka", nawet wyznania rzymsko - katolickiego, **ale żydzi uważają ją za swoją.** I mają powody ku temu.

Kongres zakończył się. Żydzi nie posiadają się z radości. Osiągnęli to, czego chcieli.

Czy jednak na przyszłość nie będzie trzeba zachować więcej środków ostrożności?

Koniecznie!!

Prasa ukraińska o Kongresie

Wychowania Moralnego w Krakowie.

GODNYCH REPREZENTANTÓW MIAŁA POLSKA.

Na temat Kongresu Wychowania Moralnego pisze obecnie prasa wszystkich odcieni. Codzień wychodzą na jaw nowe, ciekawe rzeczy. Posłuchajmy co pisze o kongresie lwowskie „Diło":

— Z reprezentantów polskich nauki i kultury godzi się wymienić następujących: prof. Zieliński (znany hellenista, doktór h. c. Sorbony, honorowy przew. Kongresu) prof. O. Halecki (historyk przewod. Kongresu), p. Sokalowa, sekretarka kongresu, profesorowie. Nawroczyński, Znaniecki, Szuman, Mysłakowski i Mirski. Polska miała wielu przedstawicieli; **element żydowski świad czył niebylejakie przysługi polskiemu imieniu. Wychrztami są tacy profesorowie: Halecki, Mirski, Rowid, p. Sokałowa. W krwi Mysłakowskiego (po matce) płynie krew żydowska. Wśród gości zagranicznych byli również Żydzi,** np. **z Francji prof. Brunchvisg albo p. Berner z Wiednia.** Ten ostatni pod koniec swego referatu wychwalał polskiego pedagoga Bronisława Trentowskiego, co było niespodzianką dla cudzoziemców, tembardziej, iż robił to niby Niemiec. Na sali słyszeliśmy, że ten pan Berner dobrze mówi po polsku i że jest to galicyjski żyd. Dlaczego podaje siebie za wiedeńczyka — nie wiadomo. —

O p. Muszkattblit (o której piszemy na innem miejscu) **wspomina „Myśl Narodowa":**

— Szczytem zaś wszystkiego było to, iż jedyny referat o odrodzeniu narodowem jako czynniku wychowania moralnego wygosiła ze strony.... **Polski! p. Róża Muszkattblitt,** której pochodzenie żadnej chyba nie pozostawia wątpliwości.

Nie wiadomo ile prawdy kryją w sobie rewelacyjne doniesienia **„Diła",** w każdym razie z obowiązku dziennikarskiego zanotować je wypada.

Takich reprezentantów miała Polska!

Atakują Uniwersytet Jagiell. w Krakowie.

ZAŻYDZENIE SZKÓŁ WYŻSZYCH W POLSCE. — ŻYDZI ATAKUJĄ WYDZIAŁ PRAWA NA UN. JAG. — O NUMERUS CLAUSUS. — TRAGICZNE POŁOŻENIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Kraków 1. października.

Na wyższych uczelniach w Polsce rozpoczęły się wpisy na poszczególne wydziały. Nowy rok szkolny nie wróży nam Polakom jakichś nadzwyczajnych sukcesów. Ciężka sytuacja finansowa przerzedza coraz silniej szeregi studjującej młodzieży aryjskiej. Równocześnie stale wzrasta procent studjującej młodzieży żydowskiej.

W roku ub. na 49 tysięcy studentów, było 8.500 żydów. Z tego powodu pisze „Gazeta Warszawska“:

„Oznacza to iż w polskich wyższych uczelniach 17 proc. ogółu studentów stanowią żydzi. Ten stosunek procentowy żydów, kształcących się na polskich uniwersytetach, politechnikach i t. p., zupełnie nie odpowiada procentowemu stosunkowi ludności żydowskiej w Polsce do ogółu mieszkańców naszego państwa. Żydów w Polsce jest bowiem 10 proc. jeśli więc posiadają oni na wyższych uczelniach 17 proc. stud., to oznacza, iż w stosunku do udziału procentowego ludności żydowskiej w liczbie mieszkańców Polski, jest ich o 70 proc. zadużo w polskich wyższych szkołach“.

A dodać jeszcze należy, że w liczbie pozostałych studentów są Niemcy, Ukraińcy i inne narodowości.

Sytuacja jest dla nas b. ciężka. W dodatku pewne nowe rozporządzenia przemawiają na niekorzyść naszą.

Np. zaprowadzono na wydziale prawa Uniwersytetu Jag. ograniczoną ilość słuchaczy. Nie wprowadzono numerus clausus, o który polska młodzież od lat walczy, ale powiedziano: k t o s i ę p i e r w s z y z a p i s z e, t e n b ę d z i e p r z y j ę t y.

Żydzi to zrozumieli i teraz od północy pilnują bram uniwersytetu, aby zająć pierwsze miejsce i zapisać się wcześniej. Polaków tam nie widać. Stoją całe falangi żydów, którzy pilnie strzegą swych miejsc.

G r o z i t o t e m, ż e ż y d z i n a w y d z i a l e p r a w a U. J. b ę d ą s t a n o w i ć a b s o l u t n ą w i ę k s z o ś ć, co zatem idzie stan naszej adwokatury stanie się wyłącznym ich monopolem.

Na Un. Jag. daje się zauważyć jeden tylko element: ż y d z i. Ta nasza prastara uczelnia jest formalnie przez nich zaatakowana. Słaba frekwencja Polaków spowodowana jest kryzysem, który żydom daje specjalne szanse do zwycięstwa nad elementem aryjskim, z tej prostej racji, że mają kapitały. Ze wsi nie studjuje prawie nikt. Chłop niema z czego żyć, nie stać go tembardziej na zapłacenie wysokich opłat szkolnych. Urzędnik musi też stosować ograniczenia.

W s k u t e k t e g o z k a ż d y m r o k i e m p r z y p ł y w e l e m e n t u p o l s k i e g o m a l e j e, a r ó w n o c z e ś n i e ż y d o w s k i w z r a s t a.

Młodzież polska jest przez wygórowane opłaty i ciężkie położenie materjalne pozbawiona warunków dalszego kształcenia się. Miejsce jej zajmuje młodzież żydowska, której procent stale wzrasta.

Przyszłość nasza stoi pod znakiem zapytania!

Nic więc dziwnego, że w duszy młodego pokolenia rozgrywa się tragedja straszna.

Jako jedyny ratunek wysuwa ona k o n i e c z n o ś ć z a s t o s o w a n i a n u m e r u s c l a u s u s, który ataki żydowskie na naszе szkolnictwo powstrzymać choć w części może.

Dlatego nowy rok szkolny rozpoczyna z hasłem: z a s t o s o w a ć n u m e r u s c l a u s u s i o b n i ż k ą o p ł a t s z k o l n y c h.

O te postulaty młodzież polska będzie walczyć do zwycięstwa!

Or.

żydów, pracowałby na swoje utrzymanie.

SKONFISKOWANO.

Gdy najmniejsza krzywda spotka żydów, cała ich prasa podnosi alarm, gdy żyd ordynarnie bije Polaka w twarz, nasza prasa milczy. Słów brak na określenie żydowskiej bezczelności.

„Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz“. śpiewamy; kiedyż nareszcie nie pozwolimy żydom bić w twarz niewinnych Polaków? **ODPOWIEDZMY NA TO PYTANIE!**

„Historję“ rodziny żydowskiego pałkarza Mückenbruna podamy w następnym numerze.

Zakopiańczyk.

—:oOo:—

ZA TEN DZIAŁ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

Znów prowokacje żydowskie w Zakopanem.

Od połowy sierpnia licząc mamy już skolei **czwartą prowokację i napad żydów na gojów.** Całkiem ordynarny napad niczem nieuzasadniony. Terenem zajścia Hala Gąsienicowa w Tatrach.

W niedzielę dnia 16 ub. m. szli dwaj Ślązacy przez Boczań, a plecaki ich dźwigał bezrobotny młodzieniec Powidzis Michał, który usługami oddawanemi turystom zarabiał na życie. Idących zaczepiła gromadka żydów złożona z **Mückenbruna** technika dentystycznego jego siostry, **Mangla syna kupca, i córki p. Piwoka.** Mückenbrun powitał dźwigającego ciężary słowami: „już komuś ukradł plecaki“. **Wywiązał się spór słowny, żydzi wydrwili zaczepionego i pobili kamieniami.** To pierwszy etap.

Drugi przy schronisku Bustrzyckiej Hali. Do zdenerwowanego niesłusznem podejrzeniem i napaścią robotnika podchodzi tensam Mückenbrun i ze słowami: „ty na mnie tu czekasz, ty mi się odgrażasz“! **zrywa mu kapelusz z głowy i uderza w twarz.** Na tę scenę patrzyło kilkudziesięciu turystów, oburzonych bezczelnością żydowskiego bojówkarza. Nikt jednak nie reagował argumentem dla Machabeja zrozumiałym, bo zdawało się obecnym, że „stomatolog“ ściska w kieszeni głownię rewolweru. Zajście zlikwidował strażnik graniczny.

Do kompanji żydowskich pałkarzy przybywa więc nowe nazwisko: Mückenbrun Leon. Dla przypomnienia wyliczę znanych już nam wojowników: Zwickler **Jakób** (napad na p. Aniołka), **Sztumachin Herman, Ferber, Szerman, Wanderer Mojżesz, Wohlmut buchalter Stiela, no i Mückenbrun!**

Zakopane staje się więc terenem nowej prowokacji żydowskiej. Doprawdy, trudno pogodzić się z tą bolesną prawdą, że żyd, obcy nam rasą i etyką znieważa nas Polaków, że niepomny na prawo gościnności, w brutalny sposób napada bezrobotnego polskiego, który ciężką pracą i znojem chce zapracować uczciwie na kawałek chleba. Ten sam bezczelny żyd zapomina, że gdyby nie 4 miljony żydów w naszym kraju, ten biedny, Powidzis M. nie spinałby się z ciężkiemi plecakami po górach, ale w tych placówkach, które dziś są w rękach

Z Torunia

Żydzi między sobą.

Donoszą nam z Torunia: Żydzi potrafią oszukać także i... siebie. W prawdzie zdarza się to rzadziej, ale wypadki takie też mają swe miejsce.

Oto przykład:

Na nieiada pomysł zdobycia pieniędzy wpadła żydówka Małka Federman zam. w Toruniu. Zapoznała ona niejakiego Hersza Matysiaka i namówiła go na kupno jadłodajni żydowskiej mieszczącej się przy ulicy Most Paulinki. Zgodziła się z nim na 400 zł. ale pobrała zaliczkę w kwocie tylko 200 zł.

Gdy transakcja ta już w części doszła do skutku, dowiedział się o tem prawy właściciel tej jadłodajni Icek Szymonowicz z Aleksandrowa Kujawskiego. Przybył on do Torunia i zawiadomił policję śledczą o tem, że Małka Federmann sprzedała jego jadłodajnię bez jego wiedzy i woli.

Sprawą tą zajęły się natychmiast organa policji śledczej, które wszczęły dochodzenie przeciwko pomysłowej żydówce, która chciała sprzedać cudzą jadłodajnię.

—o§o—

POPIERAJ: „HASŁO PODWAWELSKIE“.

Za wydawcę i Red. odpowiedzialnego: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.